

Podczas rozmowy z kibicami na *Twitterze*, James Pallotta wskazał m.in. na błędy klubu związane z szeroko pojętym tematem kontuzji piłkarzy. Jak podaje portal *romapost.it*, jest jasnym, że po sezonie dojdzie do rewolucji w sztabie od przygotowania atletycznego oraz medycznym.

Błędy popełnione przy ostatnich zakupach, Ibarbo i Doumbii, doprowadziły do utraty cierpliwości u Pallotty. Paradoksem w przypadku Ibarbo było wypuszczenie go na boisko, gdzie doznał kontuzji (z Fiorentiną, 4 lutego w Pucharze Włoch), jeszcze przed tym jak zakomunikowano, że zawodnik wyleczył poprzedni uraz (10 lutego Roma oznajmiła *"całkowite wyleczenie więzadła rzepki kolana"*). Doumbia został pokierowany jeszcze gorzej. Został wystawiony od razu na boisko, po zgodzie lekarzy, mimo krwiaka w okolicy barku, który doprowadził do dużych problemów z plecami (i nie tylko) w pierwszych tygodniach w Rzymie.

Prowadzenie sztabu medycznego Romy przez doktora Francesco Colauttiego jest łabędzim śpiewem. Pallotta będzie stawiać na sztab w dużej części amerykański, koncentrując się na ludziach, którzy pracowali w drużynie Boston Celtics. Na szczycie listy "nabytków" jest Ed Lippie, trener od przygotowania atletycznego, który był już w Trigorii w ostatnich miesiącach i rozmawiał z kierownictwem Giallorossich. Pozycja aktualnego trenera, Paolo Rongoniego, kwestionowanego również przez niektórych graczy, wisi na włosku. Z kolei Luigi Febbrari, który był szefem trenerów od atletyki do końca poprzedniego sezonu, opuścił już Romę na początku marca.

Do sztabu medycznego Giallorossich powinien wejść również Riccardo Bianchini, osteopata i fizjoterapeuta, posiadający doświadczenie w sporcie (szczególnie w piłce pięcioosobowej i siatkówce). Bianchini ma zasługi w postawieniu na nogi Doumbii i Balzarettiego, zmagających się z poważnymi problemami. Wydaje się, że Romie polecił go sam Balzaretti, na tyle, że Bianchini kontaktował się z Sabatinim przed meczem Roma-Napoli. Właśnie Balzaretti, po tym jak zdecyduje się opuścić boisko, powinien zająć miejsce w dyrektorstwie i być łącznikiem między zespołem i sztabem kierowniczym. Pallotta pracuje i można być pewnym, że w czerwcu zobaczymy kilka zmian.

Autor: abruzzi